



LEPIEJ NIE TĘSKNIĆ...

REPORTAŻ

str. 4

NUDA NIE DLA NAS!

FERIE W GIMNAZJUM 3

"Rozwiń skrzydła..."

str. 3

WIELOKULTUROWO

Prezentujemy Wam Katerynę z Ukrainy i Mikołaja z Malezji. Pod okiem pani Doroty Głowienki, polonistki z Gimnazjum nr 3 w Zielonej Górze, przygotowali dla Was kilka ciekawostek związanych z ich kulturą.



Trzy rodzaje lekcji historii

Mundurek i zielony krawat



Zajęcia taneczne z wykorzystaniem konsoli Xbox z czujnikiem ruchu najbardziej przypadły do gustu wszystkim dziewczętom – biegałyśmy, machałyśmy rękoma, tańczyłyśmy... zbierałyśmy punkty. Atrakcji było co nie miara...

AKADEMIA

BEZPIECZEŃSTWA W SIECI

Nowe technologie i bezpieczeństwo w sieci nie jest nam obce...



Aktywnie uczestniczyliśmy w nietypowym, ciekawym projekcie...str. 4

Wspomnienia

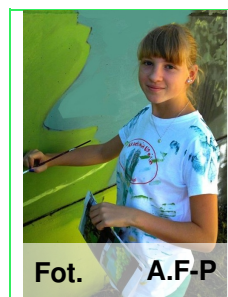
to do siebie mają, czy chcesz czy nie chcesz wracają...



Od wielu lat gościmy młodzież wraz z opiekunami z „Ehm Welk” Oberschule w Lübbenau. Realizujemy projekt "Od kucharza do malarza". Nasza współpraca trwa już 6 lat... str. 2



Fot. A.F-P



Fot. A.F-P

Minęło już dwanaście wspólnych spotkań! Dobrze się ze sobą czujemy i staramy się spędzić wspólny czas jak najbardziej efektywnie. Pracujemy w grupach mieszanych, dzięki czemu możemy doskonalić nasz niemiecki. Braliśmy udział we wspólnych zabawach integracyjnych, warsztatach gastronomicznych i plastycznych. Przygotowaliśmy pod okiem profesjonalisty wiele przysmaków kulinarnych np. pierogi ruskie, kotlety mielone, surówki, a przyrządzone samodzielnie potrawy bardzo nam smakowały i były ucztą dla zmysłów. Nabyte umiejętności będziemy mogli zaprezentować w naszych domach i wśród znajomych.

Uczniowie Gimnazjum nr 3

"OD MALARZA DO KUCHARZA"

Wspominamy i czekamy na kwietniowy wyjazd...

Podczas warsztatów plastycznych stworzyliśmy reprodukcje obrazów naszego patrona Józefa Chełmońskiego. Najistotniejszą częścią naszego spotkania były jednak warsztaty artystyczne- powstanie murali na terenie szkoły z motywami i symbolami Zielonej Góry i Lübbenau/ Spreewald, jako nawiązanie do stworzonej przez nas kolumny, która stoi przed budynkiem Gimnazjum nr 3. Wszystko zostało zaplanowane a motywy kojarzące się nam z naszymi regionami bardzo skrupulatnie dobrane.



Warsztaty plastyczne



Warsztaty kulinarne

„Ehm Welk” Oberschule w Lübbenau/Spreewald

Już w październiku ponownie spotkaliśmy naszych przyjaciół. Wybraliśmy się całą grupą, uczestniczącą w wymianie polsko-niemieckiej oraz nauczycielem Dawidem Korbankiem i dyrektorem naszego gimnazjum Radosławem Grązką, do naszej partnerskiej szkoły „Ehm Welk” Oberschule w Lübbenau/Spreewald, aby podsumować i ustalić kwietniowy harmonogram naszych warsztatów. Po przyjeździe zwiedziliśmy przepiękną szkołę naszych rówieśników, z którymi również się spotkaliśmy. Goście miło nas przyjęli pysznym poczęstunkiem. Nie traciliśmy czasu i ruszyliśmy w drogę zwiedzać miasto. Nauczycielka tamtej szkoły opowiadała nam różne mity związane z tym pięknym, starym miastem. Umożliwiło nam to „szlifowanie” języka niemieckiego, a także była do dla nas lekcja historii naszych sąsiadów. Spróbaliśmy słynnych Spreewaldzkich ogórków, które są ukojeniem dla podniebienia. Zwróciliśmy uwagę również na olśniewającą przyrodę tego regionu. Po przechadzce po mieście zagościliśmy w centrum przyrodniczym, w którym świetnie się bawiliśmy. W drodze powrotnej udaliśmy się do kawiarni, na lekki deser. Nie odbyło się bez zakupów w markecie, po których wróciliśmy cali zdrowi, a także zadowoleni do domu. Nie możemy się doczekać naszego kolejnego spotkania w Lübbenau w kwietniu 2016 roku.

Katarzyna Starzyńska,
uczennica klasy 3b Gimnazjum nr 3 w Zielonej Górze



Za chwilę wracamy do Polski



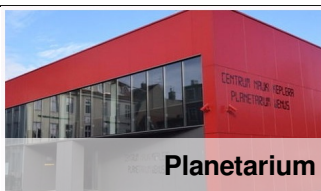
MURALE

Praca wre...



MURALE

Efekty pracy



Planetarium

Pierwotnie budynek służył mieszkańcom Zielonej Góry jako kino. Obiekt o nazwie kino Wenus wybudowano w 1961. Kino Wenus działało przez 47 lat jako najchętniej odwiedzane kino w Zielonej Górze. W roku 2008 zamknięto obiekt.

Aktualnie Kino Wenus zostało przekształcone w Planetarium, jest jednym z 2 ośrodków które popularyzują naukę.

Planetarium Wenus, to kopuła pod którą pokazywane są filmy oraz animacje opowiadające o planetach i całej galaktyce. Każdy kto znajduje się podczas prezentacji, może poczuć się jakby był w kosmosie. Ponadto każdy z filmów uczy nas i pokazuje co znajduje się poza Ziemią. Poza salą filmową znajduje się "Laboratorium optyczne" i "Jaskinia Światła". W takim miejscu nie ma czasu na nudę.

Julia. K.

FERIE W GIMNAZJUM NR 3

"Rozwiń skrzydła..."

W czasie ferii uczestniczyliśmy w super zajęciach. Nasz wolny czas spędziliśmy ciekawie i aktywnie. Były zajęcia z rękodzieła artystycznego, gry sportowe i rekreacyjne. Do dyspozycji były komputery - tworzyliśmy ciekawe teksty i puzzle on-line. Atrakcjami dodatkowymi były wyjścia na basen, do klubu bilardowego Hot Shots czy Planetarium. Wzięliśmy udział w zajęciach w Dziennym Ośrodku Młodzieżowym, gdzie królowała muzyka i taniec. Każdy z nas mógł także sprawdzić swoje zdolności wokalne w zabawie - karaoke. Nasze spotkania zakończyło wspólne wyjście do kina Cinema City na film pt. „Alvin i wiewiórki: Wielka wyprawa”. Nie było czasu na nudę - szkoda, że to już koniec. Z niecierpliwością czekamy na takie atrakcje w następnym roku!



Na sportowo...



W PLANETARIUM...



Spotkaliśmy się z M. Nitschke

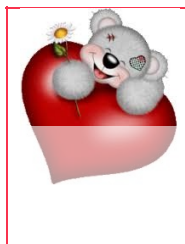
WALENTYNKI

Legenda o świętym Walentym

Cesarz Klaudiusz II zakazał dawania ślubów młodym mężczyznom, bo uważał, że byli lepszymi legionistami bez rodziny. Zakaz ten złamał biskup Walenty i błogosławił śluby młodych legionistów. Został wtrącony do więzienia i zakochał się tam w niewidomej córce strażnika. Pod wpływem miłości ukochana odzyskała wzrok. Kazano go zabić. Przed egzekucją napisał list "Od Twojego Walentego".

Pomimo katolickiego patrona tego święta, czasem wiązane jest ono ze zbieżnym terminowo zwyczajem pochodzącym z Cesarstwa Rzymskiego, polegającym głównie na poszukiwaniu wybranki serca, np. przez losowanie jej imienia ze specjalnej urny. W dzisiejszych czasach obdarowuje się ukochane osoby małymi upominkami.

Julia. K.



Turniej dla szkół podstawowych "ROZWIŃ SKRZYDŁA..." - bieg patrolowy



Tematyka zadań wiązała się ze sposobem spędzania wolnego czasu, rozpoznawaniem obrazów naszego patrona Józefa Chelmońskiego oraz sprawdzała zdolności artystyczne i sportowe uczestników. Zapraszamy za rok!

AKADEMIA**BEZPIECZEŃSTWA W SIECI**

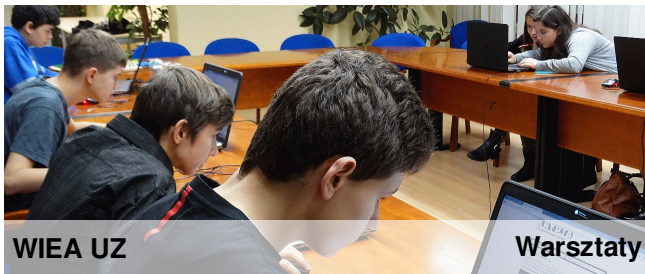
Projekt realizowany w ramach programu Bezpiecznie Tu i Tam Fundacji Orange.

Zakończyliśmy I cykl warsztatów na temat bezpiecznego stosowania nowych technologii i Internetu. W czasie praktycznych ćwiczeń dowiedzieliśmy się, czy nasze hasła są odporne na atak, jak chronić urządzenia mobilne i sprzęt komputerowy przed wirusami. Wykonaliśmy materiały tematyczne, plakaty/ulotki, nakręciliśmy film i wydaliśmy kalendarz z opisem naszych działań. Wzięliśmy udział w konkursach. Warto było walczyć o atrakcyjne nagrody. Być może kolejne zajęcia dotyczyć będą programowania?



WIEA UZ

Konkurs finałowy



WIEA UZ

Warsztaty

KONKURS INFORMATYCZNY

Znam zasady, jestem bezpieczny w sieci

Do udziału w przedsięwzięciu zaprosiliśmy **uczniów szkół podstawowych** i uczniów klas pierwszych naszego gimnazjum. W czasie rywalizacji liczyły się nie tylko wiedza i umiejętności, ale również spostrzegawczość, refleks i dobra zabawa. Warto było walczyć o tablety i nie tylko...



Tworzymy plakaty



Układamy puzzle



Rozwiązujemy rebusy

Redaktorzy wydania:

E.Terajewicz, D.Korbanek, D.Głowienka, J.Kosowicz, K.Starzyńska, K.Bobrovnytska. Fotografia: E.Terajewicz, A.Fudali-Polewska, D.Korbanek

LEPIEJ NIE TĘSKNIĆ...

-Цедлятебенапам'ять. - тому, щоневідомо, колити донасповвернешся.

Trzymam w ręce biały piórnik. Mały, niepozorny. Stoję z Dariną w parku. Następnego dnia wyjeżdżam z Żytomierza, z Ukrainy. Na zawsze. Jest lato 2014 roku.

...Mimo gwaru na ulicach było spokojnie. Jakby ciszej, bezpieczniej. Ludzie rozmawiali, a nie krzyczeli. Właśnie tu zamieszkałam.

Kończył się sierpień. Pierwszego września roku 2014 stałam się uczennicą Gimnazjum nr 3.

KOLORY

- Ej Kaśka, widziałaś go? - jest pierwszy września 2015 roku, a koleżanki z klasy pokazują mi nowego ucznia. Pochodzi z Malezji, wychował się w Kuala Lumpur, jest pół-Chinczykiem, pół-Polakiem. Nazywa się Mikołaj Yeow. W stołówce zagaduję do niego. Nie jest zadowolony. Mówi: - Nasza stołówka była duża - może nawet 10 razy większa od tej, która jest tutaj. Większy był też wybór dań - sam mogłem decydować, co będę jadł na obiad. Z tacą podchodziłem do kasy i płaciłem. W Malezji jedzenie jest ... czerwone. Ma ostry smak i "ostry" kolor. Pomyślałam wtedy, jak bardzo kolorowa wydała mi się Zielona Góra w dniu mojego przyjazdu. Ile miała słońca, odcieni. Możliwości. Mikołaj ich nie zauważa. Za bardzo tęskni.

*Więcej przeczytasz w następnym wydaniu gazety
Zapraszam
Kateryna Bobrovnytska*